Cena numeru 3 zł.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS TOMASZOWSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II (V) | PONIEDZIAŁEK 31 PAŹDZIERNIKA 1949 ROKU | Nr 299 (1224)

Na całym świecie

rosną bez przerwy siły obozu pokoju

Obrady egzekutywy Światowego Kongresu Obrońców Pokoju

RZYM (PAP) — W czasie obrad egzekutywy Światowego Komitetu Obrońców Pokoju wygłosił przemówienie sekretarz generalny Lafitte, który złożył sprawozdanie z prac Komitetu.

Nakreślił on przebieg ruchu w obronię pokoju od Kongresu w Paryżu, który zgromadził delegatów 72 krajów, reprezentujących setki milionów ludzi, do uchwalenia manifestu i wyboru Światowego Komitetu, który zebrał się w Rzymie z udziałem delegatów poszczególnych komitetów krajowych dla ustalenia dalszej linii działania.

Podczas przemówienia Lafitte'a weszła na salę delegacja radziecka z Aleksandrem Fadiejewem, Wandą Wasilewską, Gagariną, Ilią Erenburgiem i Aleksandrem Korniejczukiem, którym zebrani zgotowali gorącą i serdeczną owację.

Lafitte przedstawił następnie pracę Światowego Komitetu Obrońców Pokoju w poszczególnych krajach, przytaczając między innymi referendum w obronie pokoju i przeciw paktowi atlantyckiemu

Punktem kulminacyjnym tej działalności były manifestacje w dniu 2 października w Międzynarodowym Dniu Pokoju, które w 50 krajach miały imponujący przebieg.

Poza tym odbyły się krajowe Kongresy Pokoju w Kanadzie, na Węgrzech, w Japonii, Indiach, na Kubie, w Urugwaju, Związku Radzieckim, Argentynie, Brazylii, Meksyku, Szwajcarii, Australii, Finlandii, Chinach, Mongolii, Belgii i W. Brytanii.

Szczególne znaczenie miał Kongres w ZSRR, którego obrady odbywały się pod honorowym przewodnictwem Generalissimusa Stalina.

Delegaci, którzy zebrali się w Moskwie, podkreślili swą pełną solidarność z uchwałami Światowego Kongresu w Paryżu i zadeklarowali gotowość współpracy ze wszystkimi, którzy walczyć będą o utrwalenie pokoju.

Potężny ruch w obronie pokoju jest dopiero początkiem. Należy go jeszcze bardziej wzmocnić i przenieść do wszystkich fabryk i warsztatów pracy w mieście i na wsi. Należy demaskować poczynania podżegaczy wojennych, domagając się zaprzestania wojny kolonialnej w Indonezji i Vietnamie, walcząc przeciw blokom wojskowym i przeciw gwałceniu Karty ONZ. Należy rozwinąć kampanię za rozbrojeniem i zakazem użycia broni atomowej. W tej walce obóz pokoju został wzmocniony przez szereg wydarzeń międzynarodowych o historycznym znaczeniu. Powstanie Chińskiej Republiki Ludowej oznacza dalsze wyzwolenie jednej piątej ludzkości oraz wzmocnienie obozu pokoju.

Proklamowanie Demokratycznej Republiki Niemieckiej stwarza przesłanki przyjaznej współpracy Niemiec z narodami, miłującymi pokój. Rozwianie legendy amerykańskiego monopolu bomby atomowej przyczyniło się do wzmocnienia obozu pokoju.

Przedstawiając konkretny plan dalszej pracy Lafitte stwierdził, że należy rozwinąć jak najszerszą propagandę, demaskując zbrodnicze plany obozu imperialistycznego.

W tym celu Komitet wydał szereg publikacji, broszur i plakatów. Ostatnio został nakręcony specjalny film „Walka o życie", który będzie wyświetlany na całym świecie. Zostaną wyznaczone trzy nagrody za najlepsze prace w obronie pokoju, w dziedzinie filmu, literatury i sztuki. Komitet projektuje stałe wydawanie organu informacyjnego pod nazwą „Zwolennicy Pokoju" („Les partisans de la Paix"). Pierwszy numer już się ukazał 15 sierpnia i został rozesłany do 68 krajów.

Światowy Komitet występuje również przeciw terrorowi i prześladowaniu bojowników o pokój.

Komitet protestował przeciw aktom terroru w Argentynie, przeciw rozstrzeliwaniom w Bombaju, przeciw mordowaniu patriotów greckich oraz aresztowaniom w Syrii.

Ostatnio Komitet powziął decyzję w sprawie belgradzkich prowokatorów wojennych. Rząd Tito zdemaskował się ostatecznie jako agentura podżegaczy wojennych. Dowodem tego jest wybór Jugosławii do Rady Bezpieczeństwa, zaaranżowany przez imperializm amerykański. Fakt ten jaskrawo świadczy o całkowitym przejściu rządu jugosłowiańskiego na stronę obozu wojny. O tym samym świadczy pomoc rządu jugosłowiańskiego dla faszystów ateńskich, prowokacje jugosłowiańskie na granicy albańskiej, wojownicze przemówienia Tito, oszczercza kampania prasy jugosłowiańskiej przeciw Zw. Radzieckiemu itd.

Dlatego została podjęta uchwała Komitetu Światowego, że w jego pracach nie może brać udziału delegacja jugosłowiańska, solidaryzująca się z polityką rządu Tito.

Lafitte zakończył swoje przemówienie apelem o wzmożenie walki, której celem jest pokój i szczęście ludzkości.

W 10 rocznicę zjednoczenia

ziem ukraińskich i białoruskich

Depesze Premiera tow. J. Cyrankiewicza

Do Przewodniczącego Rady Ministrów USRR

D. S. Korotczenki

KIJÓW

W dziesiątą rocznicę zjednoczenia narodu ukraińskiego, które było wielkim aktem sprawiedliwości dziejowej, przesyłam Panu, Panie Premierze, najserdeczniejsze życzenia dla bratniej Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej.

Przyjaźń między narodem polskim i ukraińskim oparta na granitowym fundamencie braterstwa między odrodzoną Polską Ludową a Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich pogłębia się coraz bardziej, służąc pomyślności i rozkwitowi naszych narodów.

Zjednoczona Radziecka Ukraina wnosi swój cenny wkład w sprawę wspólnego bezpieczeństwa i trwałego pokoju, którego tak bardzo pragną wszystkie narody.

Józef Cyrankiewicz
Prezes Rady Ministrów R. P."

Do Przewodniczącego Rady Ministrów BSRR

A. E. Kleszczowa

MIŃSK

Z okazji dziesiątej rocznicy zjednoczenia narodu białoruskiego, które było przekreśleniem wielowiekowej krzywdy, przesyłam na ręce Pana w imieniu Rządu Polskiego i swoim własnym najserdeczniejsze życzenia dla bratniej Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej.

Naród polski ożywiony uczuciami szczerej przyjaźni widzi w rozkwicie Socjalistycznej Białorusi rękojmię siły i bezpieczeństwa całego obozu pokoju, któremu przewodzi wielki Związek Radziecki.

Łączące nas więzy przyjaźni i współpracy będziemy stale pogłębiać w służbie postępu i socjalizmu oraz trwałego pokoju na całym świecie.

Józef Cyrankiewicz
Prezes Rady Ministrów R. P."

Przedstawiciel ZSRR w Sojuszniczej Radzie Kontroli

protestuje przeciwko popieraniu neofaszyzmu w Austrii

przez zachodnie władze okupacyjne

WIEDEŃ (PAP) — Na ostatnim posiedzeniu Sojuszniczej Rady Kontroli przedstawiciel Związku Radzieckiego, gen. Zelkow, zwrócił uwagę Rady, że władze austriackie popierają ruch neohitlerowski i tym samym zagrażają demokratycznemu rozwojowi Austrii.

Tak np. we wrześniu austriackie Ministerstwo Sprawiedliwości wydało zarządzenie o amnestii dla byłych hitlerowców. Zarządzenie to jest sprzeczne z ustawą antyhitlerowską oraz z postanowieniami Rady Kontroli. Również zarządzenie Ministerstwa Sprawiedliwości o amnestii dla byłych hitlerowców, którzy popełnili przestępstwa wyborcze w czasie wyborów powszechnych w 1945 roku jest bezprawne i powinno być zniesione.

Przedstawiciel ZSRR postawił wniosek, by Rada Kontroli poleciła kanclerzowi anulowanie wspomnianych zarządzeń ministra sprawiedliwości.

Przedstawiciele Francji i Stanów Zjednoczonych poparli stanowisko radzieckie, natomiast przedstawiciel brytyjski wziął w obronę austriackich hitlerowców.

Gen. Zelkow stwierdził w związku z tym, że władze brytyjskie przez swoje stanowisko udzielają poparcia odradzającemu się faszyzmowi. Polityka władz brytyjskich może mieć niebezpieczne następstwa dla narodu austriackiego. Władze radzieckie, zgodnie ze swymi zobowiązaniami, nie dopuszczą do wykonania bezprawnych zarządzeń Ministerstwa Sprawiedliwości w swojej strefie okupacyjnej.

Nowa dewaluacja lira?

Obłudne stanowisko włoskich przemysłowców

RZYM (PAP) — W mediolańskiej Izbie Handlowej odbyło się zebranie, które wzbudziło ogromne poruszenie w kołach politycznych. Wszyscy obecni na zebraniu przemysłowcy jednomyślnie żądali zerwania z planem Marshalla, który doprowadza przemysł włoski do bankructwa i do niemal całkowitej utraty rynków zagranicznych.

Organ Włoskiej Partii Komunistycznej „Unita", omawiając to stanowisko przemysłowców, zaznacza, że nawet oni muszą przyznać fiasko planu Marshalla.

Nie należy jednak łudzić się stanowiskiem przemysłowców — pisze „Unita". — Jest to tylko dywersja, za którą przygotowują oni nową dewaluację lira, by w ten sposób dokonać automatycznej obniżki płac robotniczych.

Francuski patriota - b. więzień Buchenwaldu

wita Niemiecką Republikę Demokratyczną

PARYŻ (PAP) — Były więzień Buchenwaldu — Andre Leroy, ogłosił w „L'Humanite" artykuł, w którym wita z zadowoleniem powstanie Niemieckiej Republiki Demokratycznej, przypominając wspaniałą postawę antyfaszystów niemieckich w obozach koncentracyjnych oraz wskazując na fakt, że nowa Republika Niemiecka, w przeciwstawieniu do reakcyjnego „rządu" w Bonn, uznaje lojalnie odpowiedzialność narodu niemieckiego wobec ofiar represji hitlerowskiej. Autor przypomina, że tysiące francuskich więźniów politycznych zawdzięczają życie pomocy niemieckich antyfaszystów w obozach.

„Niemiecka Republika Demokratyczna jest wcieleniem sił postępowych — pisze Leroy. — Nie jest przypadkiem, że w gabinecie Grotewohla zasiada 5 byłych więźniów politycznych. Dlatego wszyscy demokraci francuscy w trosce o bezpieczeństwo Francji powinni z zadowoleniem powitać Niemiecką Republikę Demokratyczną".

Pomoc Francji dla strajkujących metalowców amerykańskich

PARYŻ (PAP) — Francuski Związek Zawodowy Metalowców ogłosił apel o wzmożenie akcji pomocy dla strajkujących robotników amerykańskiego przemysłu stalowego, zapowiadając rozpoczęcie zbiórki pieniężnej we Francji.

W hołdzie Wielkiej Rewolucjonistce

Uroczyste odsłonięcie pomnika tow. Włady Bytomskiej

zgromadziło nieprzeliczone tłumy na Cmentarzu Komunalnym w Łodzi

W dniu wczorajszym robotnicza Łódź — oddała hołd jednej z najpiękniejszych postaci polskiego ruchu rewolucyjnego — tow. Władzie Bytomskiej, zamordowanej bestialsko przed dziesięciu laty przez szpiclów i policjanów sanacyjnego reżimu. Na placu przed Województwem zebrało się około piętnastu tysięcy robotników i przedstawicieli inteligencji pracującej—by uformować olbrzymi pochód, który ruszył ze sztandarami i wieńcami kwiatów na Doły — na Cmentarz Komunalny, gdzie stanął pomnik Wielkiej Bojowniczki, ufundowany ze składek robotniczych.



Uroczyste odsłonięcie pomnika tow. Władv Bytomskiej na Cmentarzu Komunalnym w Łodzi.

Na Cmentarzu Komunalnym— przemówił do zebranych tłumów sekretarz Ł. K. PZPR tow. Edward Uzdański:

„Oddajemy dzisiaj ostatni hołd tow. Władzie Bytomskiej. Była córką klasy robotniczej. Należała do wielkiej armii proletariackiej, była jej wiernym żołnierzem. Wychowała ją K. P. P., a ona walczyła w jej szeregach do ostatniego tchnienia".

„Droga walki łódzkiego proletariatu jest zarazem historią tow. Bytomskiej, która całym swym jestestwem należała do wielkiej armii bojowników klasy robotniczej, była krwią jej krwi. Niosła masom robotniczym wielkie prawdy Rewolucji Październikowej, nauki Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina. Pro

(Dokończenie na str. 2-ej)

Obrady Rady Głównej NOT-u

WARSZAWA (PAP). W dniu 28 bm. odbyło się w Warszawie posiedzenie Rady Głównej Naczelnej Organizacji Technicznej, poświęcone omówieniu aktualnych zagadnień związanych z pracami organizacji i ustaleniu wytycznych działalności w roku przyszłym.

Zebraniu przewodniczył prezes NOT — minister Rumiński.

Na wstępie obrad omówiono udział NOT-u w imprezach zorganizowanych z okazji Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Zebrani przyjęli następnie rezolucję wzywającą do jak najściślejszej współpracy z bratnimi organizacjami technicznym: Związku Radzieckiego oraz do dalszego rozszerzenia wymiany doświadczeń na odcinku technicznym.

W czasie obrad omówiono poza tym działalność poszczególnych sekcji NOT i sprawy związane z przyszłorocznym ogólnopolskim kongresem techników.

Bezrolni chłopi włoscy w obronie swych praw

Rzym (PAP). Akcja zajmowania ugorów przez chłopów w prowincjach Cosenza i Crotone w Kalabrii, rozpoczęta przed tygodniem trwa dalej. Około 10 tysięcy małorolnych oraz robotników rolnych zajęło tysiące hektarów ugoru, należących do wielkich obszarników i rozpoczęło orkę jesienną oraz zasiewy. Wobec tego masowego ruchu, którego policji nie udało się zdławić, szereg właścicieli ziemskich oświadczyło gotowość pertraktowania z chłopami.

W prowincji Cosenza zwolniono wszystkich aresztowanych w ubiegłych dniach, m. in. sekretarza miejscowego związku robotników rolnych.

30-lecie istnienia PSTP

Wczoraj zostały zakończone uroczystości jubileuszowe 30 rocznicy istnienia Państwowej Szkoły Techniczno - Przemysłowej w Łodzi, dawniej Państwowej Szkoły Włókienniczej. W drugim i ostatnim dniu uroczystości jubileuszowych przemawiali między innymi: dyrektor tutejszej szkoły inż. *Karol Jarzębiński*, wice - prezydent m. Łodzi *Bugajski*, przedstawiciele szkolnictwa, przemysłu, absolwenci szkoły i uczniowie.

Uroczystości zakończono wręczeniem dyplomów jubilatom i zwiedzenie Szkoły przez gości.

KOMUNIKAT

UWAGA REDAKTORZY GAZETEK ŚCIENNYCH I KORESPONDENCI FABRYCZNI „GŁOSU"!

W poniedziałek dn. 31 października o godzinie 18, odbędzie się w lokalu Redakcji odprawa redaktorów gazetek ściennych łódzkich zakładów pracy i korespondentów fabrycznych „Głosu".

Na odprawę należy przynieść gotowe już gazetki przeznaczone na wystawę, bądź projekty gazetek i artykułów.

Prosimy o punktualne przybycie.

WYDZIAŁ PROPAGANDY KŁ PZPR
i REDAKCJA „GŁOSU ROBOTNICZEGO"

Masowo powstają nowe koła TPPR

w Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

WARSZAWA (PAP) — „Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej wydatnie przyczynia się do bliższego zapoznania społeczeństwa polskiego z życiem i osiągnięciami Związku Radzieckiego. Coraz bardziej umasawia się Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

W różnych ośrodkach białostocczyzny odbywają się stale koncerty muzyki radzieckiej i przedstawienia sztuk radzieckich, urządzane przez artystyczne zespoły robotnicze.

W każdą niedzielę udają się z Ełka do gromad wiejskich specjalne ekipy, złożone z zespołów artystycznych i orkiestr. W Ełku nie ma już obecnie ani jednej instytucji i zakładu przemysłowego, w którym nie byłoby koła TPPR. W Suwałkach odbyło się odsłonięcie Pomnika Wdzięczności dla Armii Radzieckiej. Pomnik znajduje się na miejscu dawnego obozu hitlerowskiego, gdzie w latach 1942-44 hordy hitlerowskie wymordowały 46 tysięcy żołnierzy radzieckich.

W Bydgoszczy powstało w ciągu ostatnich dni 200 kół Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. W powiecie Tuchola zarejestrowano w ciągu 3 dni 6 nowych kół TPPR.

Koncert Ludmiły Sosiny, laureatki IV Konkursu Chopinowskiego w BYDGOSZCZY przekształcił się w manifestację przyjaźni polsko-radzieckiej.

W CZĘSTOCHOWIE staraniem Powiatowej Rady Związków Zawodowych zorganizowano wyświetlanie filmów radzieckich w świetlicach robotniczych.

W KIELCACH filmy radzieckie cieszą się nadal bardzo dużym powodzeniem. W ciągu 2 dni film „Pieśń tajgi" obejrzało 8.400 osób, zaś film „Spotkanie nad Łabą" oglądało w ciągu 3 dni 11.500 osób.

W POZNANIU, przy szczelnie wypełnionej sali kina „Muza", odbył się pokaz doskonałego filmu produkcji radzieckiej „Sąd honorowy", zakończony publiczną dyskusją.

W toku dyskusji zwrócono uwagę na głęboko humanistyczną treść filmu, w mistrzowski sposób ilustrującą walkę z kosmopolityzmem w nauce, podkreślono charakter wychowawczy filmu, jak również doskonałą grę aktorską.

W SZCZECINIE uruchomiono liczne wystawy książki radzieckiej. Centralna Biblioteka Pedagogiczna przy Kuratorium Szkolnym zorganizowała wystawę książki w języku polskim i rosyjskim z zakresu pedagogiki.

Wystawa, urządzona w szkole TPD, obrazuje osiągnięcia przemysłu i rolnictwa w ZSRR.

W Państwowym Domu Towarowym zorganizowano pomysłową wystawę wnętrza domów towarowych Moskwy, a w Liceum Pedagogicznym — wystawę fotograficzną kołchozów w ZSRR.

W wielu świetlicach wiejskich zorganizowano liczne wystawy książki i prasy radzieckiej oraz urządza się wieczornice, poświęcone literaturze i poezji radzieckiej.

Śladami Forrestala



Generałowie amerykańscy — Bradley i Eisenhower omawiają sytuację międzynarodową.

Z podróży po Niemieckiej Republice Demokratycznej (III)

Rozbita cytadela faszyzmu

Ludzie często zadają pytanie: Słowa są słowami. Ale jakie fakty świadczą o tym, że w radzieckiej strefie okupacyjnej i w Niemieckiej Republice Demokratycznej zmieniło się oblicze Niemiec? Jakie fakty świadczą o tym, że we wschodniej części Niemiec rozwija się rzeczywiście nowe siły społeczne, zdolne do postawienia nowych, pokojowych i demokratycznych zadań narodowi niemieckiemu i do wprowadzenia tych nowych zadań politycznych w życie?

Byłem ostatnio w Niemczech — już po raz czwarty po wojnie. Za każdym razem stawiałem powyższe pytanie sobie i wszystkim ludziom, z którymi rozmawiałem. Obserwowałem uważnie fakty i kontrolowałem swoje spostrzeżenia z najbardziej miarodajnymi dokumentami i cyframi, w tej liczbie — również oficjalnymi dokumentami i cyframi amerykańskimi i angielskimi. I mogę odpowiedzieć na sformułowane wyżej pytanie, słusznie interesujące ludzi: — tak jest, w strefie radzieckiej zaszły fakty, świadczące o całkowitej zmianie społecznej i ekonomicznej struktury Niemiec Wschodnich. A najważniejszym z tych faktów jest — obok likwidacji junkierstwa (o czym będzie mowa w następnych korespondencjach) likwidacja kapitału monopolistycznego.

Dlaczego uważamy likwidację kapitału monopolistycznego w strefie radzieckiej za podstawowy fakt świadczący o tym, że w Niemczech Wschodnich zerwano bezpowrotnie z imperialistyczną, agresywną i faszystowską przeszłością i że tworzy się tam nowe życie na nowych podstawach, demokratycznych i pokojowych?

Żeby sobie móc odpowiedzieć na powyższe pytanie — należy zajrzeć do oficjalnego wydawnictwa amerykańskiego pt. „A year of Potsdam" („Rok Poczdamu"), w którym znajdziemy bardzo interesującą tablicę informacyjną. Cyfry do tej tablicy zaczerpnięte zostały z raportu gen. Eisenhowera. O czym mówią te cyfry? Mówią one o tym, że trust chemiczny IG Farbenindustrie pokrywał całe zapotrzebowanie całej armii niemieckiej, aż w ośmiu grupach towarowych, w tej liczbie w zakresie kauczuku syntetycznego, smarów syntetycznych, siarki itd. Od 90 do 100 procent potrzeb armii niemieckiej pokrywało IG Farbenindustrie w pięciu grupach towarów (między innymi — gazy trujące 95 procent, nikiel — 95 proc.). IG Farbenindustrie dostarczał armii niemieckiej 84 procent materiałów wybuchowych i 70 procent prochu strzelniczego! Pomyślmy o tych cyfrach, a zrozumiemy jasno, jaką rolę odgrywały monopole niemieckie w dziele przygotowania Niemiec do wojny napastniczej.

Cyfry, które przytoczyliśmy wyżej, nie charakteryzują jeszcze całej antyludzkiej działalności trustów niemieckich. IG Farbenindustrie i inne monopole niemieckie współdziałały w zakładaniu obozów śmierci i w wytępianiu milionów ludzi w tych obozach. Wyrok Najwyższego Trybunału Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie komendanta obozu w Oświęcimiu, Rudolfa Hoessa, napiętnował IG Farbenindustrie za krwawą i zbrodniczą działalność w Oświęcimiu, w której trust ten na kościach setek tysięcy ludzi zbudował swą fabrykę „Monowitz-Buna".

Jakiejkolwiek dziedziny życia dotkniemy — zobaczymy obraz ten sam. Monopoliści niemieccy rządzili krajem, ustanowili dyktaturę faszystowską i rozpętali wojnę przeciwko światu. Oni to finansowali Hitlera i ich woli był posłuszny cały aparat faszystowski Trzeciej Rzeszy. I dopóki monopoliści rządzili w ekonomice i polityce niemieckiej, dopóki mordercze i antyludzkie instytucje w rodzaju IG Farbenindustrie mogły swobodnie działać, zatruwać naród i przygotowywać nowe agresje i nowe zbrodnie — w Niemczech nic się nie mogło zmienić.

Pierwszym warunkiem zmiany oblicza Niemiec było wytępienie monopolistów i monopoli — postanowione w uchwałach poczdamskich. W Niemczech Wschodnich monopoliści zostali wytępieni i monopole zlikwidowane. Jest to fakt, którego znaczenie jest decydujące. W strefach zachodnich monopole niemieckie — a w ich liczbie również IG Farbenindustrie, zachowały wszystkie swe pozycje i podporządkowane amerykańskiemu kapitałowi monopolistycznemu, służą antypokojowym planom amerykańskiego imperializmu.

Nie może być mowy o zaufaniu do pokojowej i demokratycznej polityki kraju, w którym rządzą monopoliści. Ale możemy i powinniśmy mieć zaufanie do kraju, który zniszczył i pozbawił możliwości działania monopolistów w rodzaju IG Farbenindustrie i stworzył w ten sposób realne warunki i realny grunt dla demokratyzacji.

Niemiecka Republika Demokratyczna na tego rodzaju warunki dla demokratyzacji stworzyła. Fakt ten winniśmy należycie ocenić i docenić.

Jerzy Kowalewski.

W hołdzie Wielkiej Rewolucjonistce

Uroczyste odsłonięcie pomnika tow. Włady Bytomskiej

zgromadziło nieprzeliczone tłumy na Cmentarzu Komunalnym w Łodzi

(Dokończenie ze str. 1-ej)

pagowała hasła bezpardonowej walki z burżuazją, walczyła bez wytchnienia o sojusz robotniczo-chłopski. I jeżeli dzisiaj mamy wolną i niepodległą Polskę, jeżeli dzisiaj kraj nasz rozkwita na drodze do socjalizmu jest to bezpośrednią zasługą takich właśnie ludzi, jak tow. Bytomska i takiej partii — jak K. P. P., która ich wychowała, wlała w nich siły potrzebne do przetrzymania i przezwyciężenia najsroższych represji, szykan i zbrodni. Dla tow. Bytomskiej, tam gdzie chodziło o wielką sprawę — nie było rzeczy trudnych czy niemożliwych do wykonania.

„Nie mogły jej zmóc areszty i więzienia. Wychodziła z nich jeszcze silniejsza, jeszcze bardziej zdecydowana. Niosła słowa wiary i prawdy i na poddasza, i do suteryn robotniczych, i do chat wiejskich. Wiarą swą rozpromieniała ludzi. A przecież takich jak ona były tysiące".

„Oddając dzisiaj hołd tow. Bytomskiej oddajemy zarazem hołd tym wszystkim, którzy walczyli i zginęli w imię Sprawy Socjalizmu — w więzieniach, w obozach koncentracyjnych, na polach bitew i na szubienicach, którzy walczyli o lepsze jutro, o kraj wolny i niezawisły, kraj bez nędzy i wyzysku, bez głodu i widma bezrobocia. Wieczna chwała i pamięć tym członkom KPP., najlepszym synom Ojczyzny, bojownikom proletariatu, nieustraszonym głosicielom solidarności robotników całego świata, tym wszystkim, którzy krew swą i życie oddali w walce o Socjalizm".

„Wiele pięknych kart ma historia KPP., ale karta tow. Bytomskiej należy do najpiękniejszych. Cały jej żywot to walka i praca dla Sprawy Socjalizmu, przykład i nauka dla przyszłych pokoleń".

Po przemówieniu tow. Uzdańskiego przy dźwiękach „Międzynarodówki" odsłonięto pomnik na grobie tow. Bytomskiej.

Następnie przemawiają towarzysze Włady Bytomskiej, ci którzy wspólnie z nią walczyli o lepsze jutro Polski Ludowej. W imieniu Związków Zawodowych mówi tow. Fijałkowska. Prezydent miasta Łodzi tow. Minor — z ramienia ŁK PZPR — mówi o czynach i walce tow. Bytomskiej. W imieniu Ligi Kobiet przemawia tow. Patorowa.

Pochylają się sztandary przed pomnikiem, a delegacje składają wieńce — od Komitetu Łódzkiego PZPR, od Związków Zawodowych, od zakładów pracy, od towarzyszy wspólnej walki.

Pomnik tonie w żywym kwieciu, będącym symbolem pamięci i miłości łódzkiego świata pracy dla nieustraszonej bojowniczki, która poniosła śmierć męczeńską z ręki faszystowskich zbirów.

Wysoko wznosi się wykuta w piaskowcu postać Władysławy Bytomskiej. Tłumy pochylają głowy w ostatnim hołdzie, dla tej, której całe życie było walką — walką nieugiętą, walką na śmierć i życie, walką o tę Polskę, którą Władа Bytomska przepowiadała robotnikom łódzkim, o tę Polskę, której nie doczekała, gdyż zginęła w płomieniach faszystowsko-sanacyjnej zbrodni.

Olbrzymi strajk

na plantacjach cukrowych w Argentynie

NOWY JORK (PAP). — Z Buenos Aires donoszą, że od dwóch tygodni trwa strajk 90 tys. robotników plantacji cukrowych, domagających się podwyżki płac.

Jak donosi korespondent Associated Press — pomiędzy strajkującymi a policją doszło do starć, w wyniku których kilku robotników zostało zabitych.

Wyniki wyborów w Islandii

przyniosły duży sukces przeciwnikom amerykańskiego imperializmu

SZTOKHOLM (PAP). — Ze stolicy Islandii — Rejkjavik — donoszą: Wybory do parlamentu ujawniły wzrost wpływów Socjalistycznej Partii Jedności Islandii. Partia ta zdobyła 22,8 proc. głosów, tj. 14 proc. więcej, niż podczas wyborów w roku 1946. Prawicowa partia socjal-demokratyczna straciła 2,5 proc. głosów. Islandzka Partia Jedności Socjalistycznej wysunęła w programie wyborczym postulat uniezależnienia Islandii od Stanów Zjednoczonych. Partia ta przeciwstawia się polityce prawicowych socjal-demokratów i ugrupowań burżuazyjnych, które zmierzają do przekształcenia Islandii w amerykańską bazę wojskową.

Warkot motorów na naszych polach

zagłuszy wrzawę podżegaczy wojennych

List robotników „Ursusa" do załogi fabryki traktorów im. F. Dzierżyńskiego w Stalingradzie

W związku z wykonaniem zarówno planu trzyletniego jak i rocznego na terenie zakładów „Ursus" odbyła się uroczystość, w której udział wzięli przedstawiciele Woj. Kom. PZPR, organizacji społecznych oraz załoga fabryki.

Na wniosek ob. Serwika, wielokrotnego przodownika pracy, zebrani uchwalili wysłanie listu z okazji 32 rocznicy Rewolucji Listopadowej do załogi fabryki traktorów im. Feliksa Dzierżyńskiego w Stalingradzie.

W liście tym czytamy m. in.:

„W przededniu 32-ej Rocznicy Rewolucji Listopadowej załoga zakładów mechanicznych „Ursus" przesyła Wam swoje gorące, proletariackie pozdrowienia.

„Wasza fabryka — pierwsze dziecię pięciolatki stalinowskiej, odegrała ogromną rolę w socjalistycznej przebudowie wsi.

Wasze traktory szły na wieś, torując drogę ku nowym socjalistycznym formom gospodarstwa wiejskiego. Również przed nami — polską klasą robotniczą stoją ogromne zadania okazania pomocy pracującym masom chłopskim, w socjalistycznej przebudowie wsi. Musimy dać jak najwięcej traktorów i jak najwyższej jakości.

Na terenie Waszej fabryki — czytamy dalej w liście — toczyła się historyczna bitwa o Stalingrad, w której okryliście się nieśmiertelną sławą. Wasze zwycięstwo nad faszyzmem przyniosło Wam i nam wolność. Pozwoliło Wam i nam przystąpić do wielkiej odbudowy zniszczeń wojennych. Dzięki Waszemu zwycięstwu i Waszej pracy, nasz „Ursus" uzyskał możliwość wspaniałego rozwoju.

„Wzorem naszej pracy — czytamy dalej — było i jest dla nas Wasze tempo. Jesteśmy pewni, że korzystając z Waszej braterskiej pomocy, Waszego bogatego doświadczenia, będziemy osiągali coraz większe zwycięstwa produkcyjne na froncie socjalistycznego budownictwa. Ze wszystkich sił będziemy walczyć i pracować po to, aby na polach naszej ojczyzny warkotem traktorów na zawsze zagłuszyć wrzawę podżegaczy wojennych.

NIECH ŻYJE I KRZEPNIE WIECZNA PRZYJAŹŃ I BRATERSTWO NARODÓW ZWIĄZKU RADZIECKIEGO Z NARODEM POLSKIM!

NIECH ŻYJE WÓDZ I NAUCZYCIEL MIĘDZYNARODOWEJ KLASY ROBOTNICZEJ, TOW. STALIN!

Doświadczenia WKP(b) - wspólną skarbnicą komunistów wszystkich krajów

W ciągu pięćdziesięciu lat swego istnienia Wszechzwiązkowa Komunistyczna Partia (bolszewików) zdobyła ogromne światowo-historyczne doświadczenie w walce o sprawę klasy robotniczej. Doświadczenie to było i jest wspaniałą szkołą dla komunistów wszystkich krajów, dla wszystkich uczciwych i konsekwentnych demokratów.

Partia bolszewicka przebyła długą i chlubną drogę, od niewielkich kółek marksistowskich do sześciomilionowej partii proletariackiej — siły kierującej pierwszego w świecie państwa socjalistycznego. Ta historyczna droga pełna jest ostrej, nieprzejednanej walki ze wszystkimi wrogami klasy robotniczej i pracującego chłopstwa — z kapitalistami, obszarnikami, bogaczami wiejskimi, ze szkodnikami i szpiegami, ze wszelkiego rodzaju agentami reakcji imperialistycznej.

Siła partii bolszewickiej tkwi przede wszystkim w fakcie, że jest to partia nowego typu, partia prawdziwie proletariacka, prawdziwie rewolucyjna. Partię tę charakteryzuje nieprzejednany stosunek do jakichkolwiek wypaczeń, odchyleń od marksizmu-leninizmu. W walce przeciwko oportunistycznym odchyleniom i wypaczeniom teorii marksistowsko-leninowskiej rosła i krzepła partia, ostrzyła swój oręż ideologiczny, demaskowała i gromiła wrogów socjalizmu, utrzymywała ścisłą spójnię z masami, mobilizowała je do budowy nowego społeczeństwa socjalistycznego.

Doświadczenia WKP(b) mówią nam, że źródeł siły partii marksistowskiej szukać należy w zwartości jej szeregów, w ofiarności dla sprawy klasy robotniczej, w bezustannym umacnianiu więzi z masami, w uporczywym dążeniu członków partii do opanowania teorii marksizmu-leninizmu.

W naszej epoce, kiedy ogólny kryzys kapitalizmu znacznie się zaostrzył, kiedy Związek Radziecki realizuje z powodzeniem stopniowe przechodzenie do komunizmu, a od systemu imperializmu odrywają się i wkraczają na drogę socjalizmu coraz to nowe kraje Europy i Azji, — w tej epoce przyswojenie i opanowanie doświadczeń WKP(b) ma podstawowe znaczenie dla wszystkich partii komunistycznych i robotniczych.

Opanować to doświadczenie, znaczy: nauczyć się prawidłowo rozstrzygać aktualne zagadnienia walki z imperializmem anglo-amerykańskim. Opanować to doświadczenie, znaczy: przyśpieszyć zwycięstwo nad siłami reakcji imperialistycznej i jej agenturą prawicowo-socjalistyczną w krajach kapitalistycznych, znaczy — przyśpieszyć zbudowanie socjalizmu w krajach demokracji ludowej.

Odejść od nauki Lenina-Stalina, zlekceważyć doświadczenia WKP(b), znaczy — zdezerterować do obozu wrogów socjalizmu, stoczyć się w przepaść nacjonalizmu burżuazyjnego, ugrzęznąć w bagnie trockizmu.

Wielka Rewolucja Październikowa — to pierwsze wspaniałe zwycięstwo sił socjalizmu nad siłami umierającego kapitalizmu — wywołała potężny wzrost ruchu rewolucyjnego w całym szeregu krajów Europy, Bliskiego i Środkowego Wschodu, oraz Azji.

Pod bezpośrednim wpływem Rewolucji Październikowej w wielu krajach powstały partie komunistyczne, partie nowego typu, które wzięły sobie za wzór partię bolszewicką — realizatorkę zwycięskiej rewolucji socjalistycznej, jej zasady ideologiczne, organizacyjne i taktyczne.

Socjalistyczna przebudowa gospodarki narodowej ZSRR, sukcesy pierwszych stalinowskich planów pięcioletnich, zbudowanie socjalizmu i proklamowanie Konstytucji Stalinowskiej stanowiły nowy bodziec dla potężnej fali ruchu rewolucyjnego klasy robotniczej, która ogarnęła wszystkie kontynenty globu.

Doświadczenie WKP(b) dało światu nowe formy walki klasowej, których nie znał dotąd ruch robotniczy. Przed Rewolucją Październikową ruch robotniczy w krajach kapitalistycznych ograniczał się głównie do strajków i do walki wyborczej — walki parlamentarnej. Po rewolucji zaczęto stosować wysunięte przez rosyjską klasę robotniczą takie formy walki z burżuazją, jak powszechne strajki polityczne, manifestacje masowe, powstania zbrojne. Utworzone zostały rewolucyjne związki zawodowe, kierowane przez partie komunistyczne.

Partia bolszewicka dała wspaniały przykład stosowania i łączenia legalnych i nielegalnych metod walki w interesach rozwoju rewolucji. Wiele partii komunistycznych przejęło rosyjskie doświadczenie tworzenia różnorodnych form masowych organizacji mas pracujących — młodzieżowych, kobiecych, spółdzielczych itd.

Ważną rolę w przekazywaniu doświadczeń bolszewickich partiom komunistycznym innych krajów odgrywały i odgrywają nadal prace teoretyczne Lenina i Stalina.

Wyjątkową rolę w dziedzinie wychowania ideowo-politycznego partii komunistycznych i szerokich mas klasy robotniczej odgrywa wiekopomne dzieło Stalina „Krótki Kurs Historii WKP(b)". Dzieło to uzbraja masy pracujące wszystkich krajów w oręż 50-letniego doświadczenia bohaterskiej partii Lenina-Stalina, ukazuje marksizm-leninizm zarówno od strony działalności teoretycznej, jak i praktycznej.

W wielu krajach „Krótki Kurs" wydawany był nielegalnie i krążył nawet w odpisach ręcznych. Książkę tę studiowano i chciwie wchłaniano w zakonspirowanych kółkach, w celach więziennych.

Doświadczenia WKP(b) wskazują masom pracującym, jak należy walczyć z imperializmem, jak wzmacniać wspólny front wszystkich postępowych sił demokratycznych, jak w walce tej zachować czystość zasad marksistowsko-leninowskich. Partie komunistyczne wszystkich krajów uczą się od WKP (b), jak należy organizować swe siły i przygotowywać zwycięstwo rewolucji socjalistycznej.

Na przykładzie walki partii bolszewickiej przeciwko zdrajcom mieńszewicko-eserowskim i trockistowsko-zinowiewowskim grupom kontrrewolucyjnym, partie komunistyczne i robotnicze uczą się demaskować i izolować od mas współczesnych socjal-zdrajców, agentów imperializmu w ruchu robotniczym. Komuniści wszystkich krajów uczą się na doświadczeniach partii bolszewickiej, w jaki sposób przejrzeć i w porę pokrzyżować plany imperialistów i ich agentur.

Doświadczenie WKP(b) pomaga wydatnie partiom komunistycznym i robotniczym krajów demokracji ludowej w walce, którą toczą one o zbudowanie socjalizmu.

Opierając się na doświadczeniach budownictwa socjalistycznego w ZSRR, partie komunistyczne i robotnicze krajów demokracji ludowej przeprowadziły reformę rolną, upaństwowienie przemysłu oraz wprowadziły gospodarkę na tory planowości. Kraje demokracji ludowej korzystają z doświadczeń ZSRR w dziedzinie socjalistycznego uprzemysłowienia kraju, rozwoju współzawodnictwa socjalistycznego, w rozwoju przodownictwa pracy. Leninowsko-stalinowski plan spółdzielczy stanowi podstawę przebudowy socjalistycznej rolnictwa w krajach demokracji ludowej.

Partie komunistyczne i robotnicze krajów demokracji ludowej wzmacniają sojusz robotniczo-chłopski robotników z chłopstwem pracującym z tym, że w sojuszu tym rolę kierowniczą odgrywa proletariat, bowiem jest to niezbędny warunek pomyślnego budownictwa socjalistycznego. Historia partii bolszewickiej świadczy wymownie, że droga do socjalizmu prowadzi poprzez dyktaturę klasy robotniczej, że jedynie klasa robotnicza jest w stanie kierować masami pracującymi w walce o stworzenie ustroju socjalistycznego. Historia partii bolszewickiej świadczy, że w miarę zbliżania się do socjalizmu walka klas nie słabnie i nie wygasa, lecz przeciwnie — staje się coraz ostrzejsza i coraz zacieklejsza.

Republiki ludowo-demokratyczne stosują również szeroko metody przeprowadzenia rewolucji kulturalnej, stosowane w swoim czasie w ZSRR, korzystając z doświadczeń WKP(b) w dziedzinie organizacji walki na froncie ideologicznym.

Z doświadczeń WKP(b) korzystają szeroko partie komunistyczne w krajach kolonialnych i podległych. Opierając się na tym rewolucyjnym doświadczeniu, narody wspomnianych krajów coraz bardziej wzmagają walkę narodowo-wyzwoleńczą.

Szczególnie wybitnymi sukcesami może się poszczycić Komunistyczna Partia Chin. Historyczne zwycięstwa, odniesione przez naród chiński nad zjednoczonymi siłami wewnętrznej reakcji i międzynarodowego imperializmu, byłyby niemożliwe, gdyby Chińska Partia Komunistyczna nie kierowała się w swej działalności zasadami zwycięskiej nauki marksizmu-leninizmu.

30 lat temu Lenin pisał proroczo o historycznej konieczności „powtórzenia w skali międzynarodowej tego, co było u nas", pisał, że „bolszewizm jest dla wszystkich wzorem taktyki"... Wydarzenia i fakty naszych dni potwierdzają wymownie te wieszcze słowa. Doświadczenie WKP(b) stało się udziałem komunistów wszystkich krajów i jest niezastąpionym dla całej ludzkości pracującej drogowskazem w walce o obalenie ustroju kapitalistycznego i zbudowanie socjalizmu.

Sztandar Lenina-Stalina — to sztandar zwycięstwa.

Kronika Tomaszowa

KOMU WINSZUJEMY
Poniedziałek, dnia 31 października 1949 r.
Dziś Olimpii

WAŻNIEJSZE TELEFONY
4 — Dworzec Kolejowy
47 — Milicja Obywatelska
51 — Straż Pożarna
305 — Straż Pożarna **(dzwonić tylko w wypadku pożaru).**

ADRES REDAKCJI:
R. S. W. „Prasa", Plac Kościuszki 16, tel. 2-50, godziny przyjęć 10 — 12.

Ogłoszenia drobne

Rola ekip łączności miasta ze wsią
w okresie jesienno-zimowym

Poważne zadania ekip łączności miasta ze wsią dadzą się określić jednym zdaniem: zacieśnienie sojuszu robotniczo-chłopskiego. Ale w różnych okresach czasu, w różnych porach roku ten cel osiąga się różnymi sposobami. I tak np. w okresie wiosennym i letnim czy jesiennym poważną rolę odgrywają na tym odcinku działania ekipy techniczne, które remontują chłopom maszyny i narzędzia rolnicze. W zimie mieszkańcy wsi dysponują większą ilością czasu, który sprzyja pracy świetlicowej. I oto właśnie rola ekip łączności miasta z wsią musi w tym okresie skoncentrować się właśnie na ożywienie pracy świetlicowej na wsi.

W licznych wsiach powiatu radomszczańskiego istnieją wiejskie świetlice, które nie przejawiają większej działalności. Więcej nawet — rola tych świetlic nie jest jeszcze ściśle określona. Znane są nam częste wypadki, że świetlica tylko wówczas wypełnia się tłumnie miejscową ludnością, kiedy odbywają się w niej zebrania. A przecież świetlica musi tętnić życiem codziennie, powinna stać się miejscem wypoczynku po pracy.

Ekipy łączności miasta ze wsią czeka więc na tym odcinku poważna praca. Poprzez częste odwiedzanie ludności wiejskiej i występowanie z bogatym programem artystycznym w świetlicach ekipy robotnicze muszą u chłopów naszego powiatu wyrobić zainteresowanie do życia świetlicowego. Okres zimowy należy wykorzystać na pracę wychowawczą i uświadamiającą wśród chłopów. Winno się zatem przeprowadzać zarówno pogadanki polityczne, ekonomiczne jak i pogadanki mające na celu podniesienie warunków higieny na wsi itp.

Należy przy tym pamiętać o rzeczy bardzo istotnej o nieprzeciążaniu programu rozwlekłymi i niezrozumiałymi referatami. Trzeba mówić prosto i przekonywująco. Pogadankę na ten czy inny temat trzeba łączyć z programem artystycznym, który będzie jednocześnie uczył i bawił.

Na terenie Radomska ekipy łączności miasta z wsią istnieją niemal przy wszystkich zakładach pracy. Kiedy jednak obserwowaliśmy ich działalność to często nasuwało się nam pytanie czy czasem większość uczestników ekip nie jedzie tylko po to na wieś, by zaczerpnąć świeżego powietrza?

Okres zimowy, śniegi i zawieje — wszystko to dokona naturalnej selekcji i ludzi. W ekipach pozostaną tylko ci, którym zacieśnienie sojuszu robotniczo-chłopskiego szczerze leży na sercu.

Mówiąc o pracy ekip łączności należy raz jeszcze zwrócić uwagę na konieczność ustalenia kalendarzyka wyjazdów, prócz tego bowiem, że w znacznym stopniu ułatwi on pracę, jednocześnie ustali także pewną okresowość wyjazdów.

Pabianice

Zespół Bronisławy Harendarz wykonał 78 5 procent extry

Zgodnie z naszą zapowiedzią w artykule „Który zespół zdobędzie 150 000 zł." po zakończeniu pierwszego okresu obliczeniowego od 1. 10. — 15. 10 br. podajemy pięć najlepszych zespołów, które osiągniętymi wynikami wysuwają się na czoło listy czterdziestu pięciu zespołów zgłoszonych w PZPB do konkursu zespołów najlepszej jakości.

Zespół Bronisławy Harendarz z oddz. 3—5 w tej chwili jest przodującym zespołem, który wykonał 78,5 procent ekstry. Baza wyżej wymienionego zespołu jest niedostateczna, sądzimy jednak, że w następnym okresie baza zostanie podwyższona.

Na drugim miejscu figuruje zespół przodownicy pracy z oddziału 1 cb. Natalii Ornaf, która już w 5 etapie 1948 r. zdobyła II nagrodę — 77,1 procent ekstry, 22,9 procent primy i 96 procent bazy. Wyniki mówią same za siebie.

W ślad za wyżej wymienionymi zespołami podążają i inne zespoły. Józefa Sobaszczyk z tkalni Centrala napewno nie zawiedzie — wykonując 30,2 procent ekstry, 66,6 procent primy i 121,6 procent baza. Jest on zespołem, z którym należy się poważnie liczyć. Tak należałoby sądzić, gdyby z oddziału 8 zespół Józefa Górskiego nie chciał udowodnić, że jest nie gorszym zespołem. Wyniki tegoroczne są następujące — 58,1 procent ekstry,, 41,9 procent primy i 131,8 procent bazy. Zespół Marii Dolińskiej również z oddziału 8-go wyprodukował — 41,2 proc. ekstry, 47,7 proc. primy przy średnim procencie bazy 125,2.

Jak z powyższego krótkiego komunikatu wynika PZPB posiada bardzo ambitnych tkaczy, którzy potrafią godnie reprezentować załogę zakładów.

Przy okazji trzeba przypomnieć, że zasadniczymi punktami w konkursie są:

1. 100 proc. produkcji zespołu w gatunkach ekstry i primy przy czym decydującym jest gatunek ekstry,

2. najwyższy procent wykonania baz akordowych.

W Radomsku powstanie Ośrodek Szkolny

W Radomsku ze względu na silnie rozwinięty przemysł drzewny i metalowy, istnieją szkoły zawodowe przemysłu metalowego, drzewnego oraz szkoła zawodowa administracyjno-handlowa. Mieszczą się one w budynkach najzupełniej do tego celu nieprzystosowanych.

Na dłuższą metę ten stan rzeczy nie może trwać. Tymbardziej, że szkolnictwo zawodowe ze względu na rozbudowę szeregu fabryk, jak np. przemysłu drzewnego przystąpić będzie musiało do masowego szkolenia fachowych kadr zawodowych. Dla omówienia wszystkich spraw związanych z rozbudową sieci szkół zawodowych na terenie miasta, odbyła się niedawno konferencja, w której wzięli udział kierownicy istniejących obecnie szkół, oraz dyrektorzy zainteresowanych zakładów przemysłowych.

Po szczegółowym omówieniu całokształtu zagadnień związanych, ze szkoleniem zawodowym, jednogłośnie postanowiono stworzyć na terenie miasta zcentralizowany ośrodek szkoleniowy. Odpowiednią parcelę pod budowę nowych gmachów szkolnych wydzielił Zarząd Miejski w Radomsku. Parcela ta przy ul. 16-go Stycznia obejmuje powierzchnię 5 ha.

Sprawa ta została już definitywnie załatwiona. Budowa nowego ośrodka rozpocznie się już w przyszłym roku. Jak się dowiadujemy dokumentacja techniczna nowych budynków zostanie w najbliższym czasie zakończona. „Ośrodek" jest obliczony na pomieszczenie około 350 uczniów. Przy ośrodku zostaną wybudowane również nowe bursy. Ma to szczególne znaczenie dla młodzieży pochodzącej ze wsi. Istniejąca obecnie w Radomsku bursa może jedynie pomieścić 270 uczniów. Jest to bodajże główną przyczyną małego napływu do szkół młodzieży wiejskiej.

Nie ulega wątpliwości, że po wybudowaniu nowego kompleksu gmachów dla szkolnictwa zawodowego, Radomsko stanie się ważnym ośrodkiem kształcącym fachowców dla potrzeb naszego przemysłu.

Z sali sądowej

Kary na spekulantów i złodziei

Sąd grodzki w Radomsku ukarał następujących obywateli będących w niezgodzie z prawem:

Ignacego Pruszka, zamieszkałego w gminie Garnek, powiatu radomszczańskiego za pokątne uprawianie handlu skórą — grzywną 6.000 zł.

Leona Szymanka, zamieszkałego we wsi Gałkowice Stare, gminy Parzniewice za kradzież ubrania na szkodę Bolesława Włodarczyka — na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem kary na 4 lata.

Teofila Tatarka, zamieszkałego we wsi Radoszewice gm. Koniecpol, pow. radomszczańskiego za znieważenie podczas pełnienia obowiązków służbowych sołtysa gromady Radoszewice Stefana Bąka — na trzy tygodnie aresztu.

Jana Nowakowskiego z zawodu stolarza, zam. w Radomsku na 15 tysięcy zł grzywny za to, że jako współwłaściciel posesji przy ul. Reymonta Nr 15 nie zgłosił do dyspozycji władz kwaterunkowych wolnego mieszkania, lecz samowolnie wprowadził do tego mieszkania lokatora.

Stanisław Dębski zamieszkały-kały we wsi Zalesie, gminy Gosławice, powiatu radomszczańskiego i **Witold Sztekler,** zam. we wsi Moczydła ,gm. Dmenin za dokonaną wspólnie kradzież roweru na szkodę Stanisława Molika — ukarani zostali 6 miesiącami więzienia każdy z zawieszeniem kary na okres trzech lat.

Piotrków

Racjonalizatorzy Odlewni Żeliwa „Korab" usprawnili proces czyszczenia bębnów aluminiowych

W piotrkowskiej Odlewni Żeliwa „Korab" produkuje się między innymi bębny aluminiowe używane do maszyn tkackich. Jedną z faz tej produkcji jest proces ich czyszczenie. Dotychczas proces ten odbywał się ręcznie, zajmowało to dużo czasu robotnikom, którzy przy tych czynnościach tracili wiele cennych minut, które mogłyby być wykorzystane na produkcję zasadniczą.

Na fakt ten zwrócili uwagę ślusarze, Zalewski Józef oraz Kałuża Michał, którzy postanowili proces czyszczenia bębnów zmechanizować. Po dłuższych doświadczeniach i obserwacjach zastosowali oni szlifierkę wężową z frezami strożkowymi. Dzięki temu czyszczenie bębnów aluminiowych odbywa się szybko i dokładnie. Uprzednio trzeba było użyć na czyszczenie jednego kompletu bębna około 2 godzin czasu. Obecnie dzięki zastosowaniu szlifierki wężowej z frezami strożkowymi czynność tę dokonać można w przeciągu 45 minut. Jak obliczył przyfabryczny Wydział Planowania, pomysł ten przyniesie oszczędności wyrażające się w sumie około 400 000 zł.

Żłobek Miejski w Piotrkowie dobrze spełnia swe zadania

Przed paru dniami Komisja Zdrowia przy Zarządzie Miejskim w Piotrkowie dokonała lustracji znajdującego się przy ul. Stalina 23 Żłobka Miejskiego.

Lustracja wykazała, że placówka ta spełnia dobrze swe zadanie opieki nad dziećmi.

W pomieszczeniach Żłobka Miejskiego panuje idealna czystość, dzieci mają zapewnioną należytą opiekę wychowawczą i lekarską.

Nic do życzenia nie pozostawia również żywienie dzieci. Posiłki są obliczane kalorycznie oraz smacznie przyrządzane. Dzieci mają przeznaczoną salę do zabaw, wyposażoną we wszystkie przyrządy i zabawki. Ściany ozdobione są obrazkami, na których widzimy krasnoludki, misie, słonie, itp.

Jednakże z uwagi na potrzeby naszego miasta pomieszczenia żłobka są zbyt małe w związku z czym Zarząd Miejski poważnie myśli nad rozwiązaniem tego problemu. W chwili obecnej ze Żłobka Miejskiego korzysta 47 dzieci. Żłobek jest czynny od godz. 6 rano do godz. 16 popołudniu.

Dzieci podzielone są na trzy grupy zależnie od wieku. Każdą grupą opiekują się wykwalifikowane opiekunki.

Miejska Komisja Zdrowia, z urzędu czuwa nad całokształtem warunków sanitarnych i higienicznych w żłobku.

Pracownicy Zakł. Ampułkarskich zwiedzili trasę W-Z

W ubiegłym tygodniu pracownicy Piotrkowskich Zakładów Ampułkarsko - Bakelitowych zorganizowali zbiorową wycieczkę do Stolicy, gdzie zwiedzili trasę W—Z oraz Muzeum Narodowe i Wojska Polskiego. W wycieczce tej wzięło udział kilkadziesiąt osób.

PSS wybuduje własny gmach

Miejska Rada Narodowa w Radomsku otrzymała od Powszechnej Spółdzielni Spożywców pismo z wnioskiem o wydzierżawienie tej placówce terenu przy ul. Reymonta. Spółdz. radomszczańska projektuje na tym placu pobudowanie nowego budynku, w którym znalazły by pomieszczenie gospoda spółdzielcza i kawiarnia. Na pierwszym piętrze tego budynku znajdować się ma biuro zarządu PSS oraz świetlica.

Obecnie gospoda PSS mieści się przy ulicy Reymonta 11, gdzie dysponuje dwoma pokojami na parterze i pierwszym piętrze. Personel administracyjny pracuje w anormalnych warunkach w ciasnocie w jedynym małym pokoju. Zarząd PSS gnieździ się w dwóch małych pomieszczeniach. Poza tym spółdzielcy nie posiadają wcale świetlicy.

Biorąc to pod uwagę Miejska Rada Narodowa po dokładnym zapoznaniu się z pismem PSS-u wniosek ten jednogłośnie uchwaliła.

Tomaszów

Tylko zespół RDK bierze udział w festiwalu sztuk radzieckich

W szeregu województw naszego kraju zakończone zostały już wstępne eliminacje świetlicowych zespołów artystycznych w ramach organizowanego festiwalu sztuk radzieckich.

W naszym województwie — eliminacje zapowiedziane są na połowę listopada, a konkurs zwycięskich zespołów z terenu całego kraju odbędzie się w grudniu w Warszawie.

W swoim czasie, bodajże jeszcze w sierpniu, pisaliśmy o przygotowaniach, jakie w związku z festiwalem czynił zespół dramatyczny Robotniczego Domu Kultury, który pod kierownictwem prof. Wilczyńskiego od szeregu miesięcy pracował nad wystawieniem „Rewizora". Przygotowania napotykały na dość poważne trudności z uwagi na pewnego rodzaju płynność zespołu, z którego pod koniec ubiegłego roku szkolnego odeszło cały szereg osób. Mimo jednak wszelkich trudności — „Rewizor" doczekał się w chwili obecnej wystawienia i z tą wspaniałą komedią zespół RDK wystąpi w najbliższych dwóch tygodniach przed Komisją, która przeprowadzać będzie eliminacje na terenie naszego województwa.

Dodać równocześnie wypada, iż w woj. łódzkim tylko tomaszowski zespół zgłosił do eliminacji „Rewizora", a wysiłek, jaki w przygotowanie tej sztuki został włożony znajdzie może swą rekompensatę w postaci dopuszczenia zespołu do konkursu krajowego.

Zadecyduje o tym oczywiście Komisja Eliminacyjna.

Nie sposób nie wyrazić zdziwienia, że z terenu Tomaszowa, który posiada przecież cały szereg zespołów świetlicowych i to nie tylko dramatycznych, ale i innych — jedynie Robotniczy Dom Kultury zgłosił swój zespół do Festiwalu. Nie świadczy to dobrze o żywotności wszystkich pozostałych świetlic fabrycznych.

Załoga PZPJG Nr 3 — przyczynia się do radiofonizacji szkół

Państwowe Zakłady Przemysłu Jedwabniczo-Galanteryjnego Nr 3 w Tomaszowie — prowadzą od szeregu miesięcy współzawodnictwo z innymi zakładami pracy tej samej branży. W okresie drugiego kwartału br. — „Trójka" zdobyła w ramach tego współzawodnictwa drugie miejsce oraz pół miliona złotych nagrody.

W sobotę, na ogólnym zebraniu załogi, odbytym z racji Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, wręczony został przedstawicielowi załogi — tow. Suwłownie — przez dyrektora administracyjno-handlowego Zjednoczenia Przemysłu Jedwabniczo - Galanteryjnego tow. Jankowskiego czek na sumę 500.000 zł.

Przekazaną załodze sumę — zebrani postanowili w części przelać do Kasy Zapomogowo-Pożyczkowej, w części zaś przeznaczyć na radiofonizację szkół, 25.000 zł przekazano Szkole Podstawowej Nr 1, 25.000 zł Liceum Pedagogicznemu i 25.000 zł Szkole Podstawowej w Boguszycach, nad którą załoga „Trójki" sprawuje patronat.

Ta decyzja zasługuje na pochwałę. Zradiofonizowanie tych trzech szkół — w poważnym stopniu ułatwi uczącej się w nich młodzieży naukę, oraz zbliży ją poprzez radiowe głośniki, do wszystkich przemian zachodzących w życiu społeczeństwa.

W Piotrkowie powstanie

Towarzystwo Przeciwgruźlicze

Jeszcze w roku ubiegłym rzucona została myśl utworzenia w naszym mieście Towarzystwa Przeciwgruźliczego. Projekt ten w najbliższym czasie zostanie zrealizowany.

Na ostatnim posiedzeniu Miejskiej Komisji Zdrowia postanowiono powołać do życia Towarzystwo Przeciwgruźlicze, które działalnością swą objęłoby najszersze masy naszego społeczeństwa.

Powołany Komitet Organizacyjny zajmie się opracowaniem statutu Towarzystwa, po czym odbędzie się zebranie organizacyjne. Towarzystwo Przeciwgruźlicze obecnie powoływane do życia pracować będzie na innych zasadach niż Towarzystwo Przeciwgruźlicze istniejące do roku 1939.

Z sali sądowej

Za pobicie — rok więzienia

Sąd Okręgowy w Piotrkowie rozpoznawał sprawę Bronisława Mirowskiego, oskarżonego o ciężkie pobicie towarzysza libacji, Stefana Zarzyckiego.

W wyniku rozprawy sądowej po przesłuchaniu świadków, którzy potwierdzili w całej rozciągłości stawiane Mirowskiemu zarzuty, Sąd skazał go na jeden rok więzienia.

TEATR

PAŃSTWOWY TEATR
IM. STEFANA JARACZA
ul. Jaracza 27

W poniedziałek, dnia 31 października 1949 r., o godz. 19.15 dramat Juliusza Słowackiego pt. „Maria Stuart".

CYRK NR 1
(Plac Leonarda) pod dyr. Din-Dona
Codziennie o godzinie 19.30.

KINA

ADRIA (Stalina 1) — „Młodzi idą" ceny biletów po 50 i 25 zł — godz. 16, 18, 20 — film dozwolony dla dzieci

BAŁTYK (Narutowicza 20) — „Życie dla nauki" — godz. 16, 18.30, 21 — film dozwolony dla młodz.

BAJKA (Franciszkańska 31) — „Zwariowane lotnisko" — godz. 18, 20 film dozwolony dla dzieci

GDYNIA (Daszyńskiego 2) — „Program Aktualności Kraj. i Zagran. Nr 46" — godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21

HEL (Legionów 2-4) — dla młodzieży — „Młodzi idą" — godz. 16.30, 18.30, 20.30 — film dozwolony dla dzieci.

MUZA (Pabianicka 173) — „Kwiat miłości" — godz. 18, 20 — film dozwolony dla młodzieży

POLONIA (Piotrkowska 67) — „Życie dla nauki" — godz. 15.30, 18, 20.30 — film dozwolony dla młodz.

PRZEDWIOŚNIE — „Dni i noce" — godz. 16, 18, 20 — film dozwolony dla dzieci.

ROBOTNIK (Kilińskiego 178) — „Wilcze doły" — godz. 15.30, 18, 20.30 — film dozwolony dla młodzieży

ROMA (Rzgowska 84) — „Zakazane piosenki" — godz. 18, 20 — film dozwolony dla młodzieży

REKORD (Rzgowska 2) — „Wśród ludzi" — godz. 16 dla młodzieży; „Dni zdrady" — godz. 18, 20 — film dozwolony dla młodzieży

STYLOWY (Kilińskiego 123) „Piętnastoletni kapitan" — godz. 16 dla młodzieży; „Muzyka i miłość" — godz. 18, 20 — film dozwolony dla dzieci

ŚWIT (Bałucki Rynek 2) — „Świat się śmieje". Godz. 18, 20. Film dozwolony dla młodzieży.

TĘCZA (Piotrkowska 108) — „Spotkanie nad Łabą" — godz. 16.30, 18.30, 20.30 — film dozwolony dla młodzieży

TATRY (Sienkiewicza 40) — „Nikt nic nie wie" — godz. 16, 18, 20 — film dozwolony dla młodzieży

WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) — „Spotkanie nad Łabą" — godzina 16.30, 18.30, 20.30 — film dozwolony dla młodzieży

WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) — „Potępieńcy" — godz. 16, 18, 20 film dozwolony dla młodzieży

ZACHĘTA (Zgierska 26) — „Harry Smith odkrywa Amerykę" — godz. 16.30, 18.30, 20.30 — film dozwolony dla młodzieży

WISŁA (Daszyńskiego 1) — Kino nieczynne z powodu remontu.

WYCHOWANIE FIZYCZNE i SPORT

„17 Listopada Tirana"- Łódź 1:0 (0:0)

Goście grali wczoraj bez pięciu najlepszych swych graczy



Od lewej: Lambi, B. Borici, Spa hin, Teliti, L. Borici, Leccei, Ghinali, Vogli, Biciacu, Cavaia, Parapani.

Przegraliśmy z piłkarzami albańskimi 0:1 i trzeba przyznać — zupełnie zasłużenie. Ustępowaliśmy gościom pod względem szybkości, a atakowi naszemu brak było wykończenia. Jeżeli do tego dodamy jeszcze dobrą grę obydwóch bramkarzy, a zwłaszcza drobnego, lecz bardzo zwinnego Vogli — mała ilość bramek strzelonych wczoraj wydaje się być usprawiedliwiona.

SKŁADY DRUŻYN

„17 Listopada Tirana": Vogli, Borici B., Lambi, Spahin, Half, Laccei, Cavaia, Parapani, Ghinali, Borici L., Biciacu, Teliti.

Łódź: Szczurzyński, Włodarczyk, Łuć, Urban, Słaby, Miller, Ochmański, Marciniak, Janeczek, Popiołek, Jaźnicki.

Sędzia Bukowski (Radom).

Publiczność nasza lubi jednak, gdy bramki sypią się jak z rogu obfitości, toteż wczoraj bardzo chciwym uchem wyłapywała odgłosy dochodzące nas drogą radiową z odległych od Łodzi pól walk naszych reprezentacji państwowych.

ŁÓDŹ WSPIERA OKLASKAMI POZNAŃ

Żywymi oklaskami skwitowano zwycięstwo naszej drugiej reprezentacji nad drugą reprezentacją Czechosłowacji w Poznaniu 2:1 i niemniej żywymi oklaskami przyjęto wiadomość o stanie bezbramkowym pierwszej połowy meczu w Witkowicach. Później miny zrzedły, a ostateczna porażka z pierwszą reprezentacją CSR sprawiła, że te ponad 10 tysięcy osób, które pomimo przejmującego zimna przyszły na stadion ŁKS Włókniarza, aby ujrzeć piłkarzy albańskich — opuszczało ten stadion w nastroju nienajlepszym, zapominając o dopiero co odniesionych własnych przeżyciach.

A trzeba przyznać, że jakkolwiek mecz prowadzony był w duchu wybitnie towarzyskim i pozbawiony był tego hazardu, jaki zwykle towarzyszy spotkaniom ligowym, czy też oficjalnym meczom międzypaństwowym (w Łodzi Albańczycy grali bez 4 swych najlepszych graczy reprezentacyjnych i mecz traktowali raczej jako sparring przed spotkaniem warszawskim) — należał w sumie do udanych.

KILKA SŁÓW O GOŚCIACH

Piłkarze albańscy zademonstrowali nam wczoraj grę szybką, opartą na dobrych wzorach, i pokazali to, czego jeszcze nie możemy niestety my pokazać — zrozumienie gry zespołowej.

Albańczycy nie bawili się w żadne „kiwania", nie przetrzymywali piłek, nie głowili się godzinami komu je podać, lecz szybko ją przerzucali krótkimi podaniami z jednego skrzydła na drugie. Niewątpliwie efekt tej gry uwidoczniłby się jeszcze bardziej, gyby... atak naszych gości miał lepsze wykończenie.

ATAK NASZ WYPADŁ BLADO

Na ten brak wykończenia akcji przedbramkowych cierpiał wczoraj i to w poważniejszym jeszcze stopniu również i nasz atak. Zresztą miał on i inne grzechy na sumieniu, jak brak jakiejkolwiek koncepcji w grze, niedostateczną szybkość i zgranie. Wstawienie do naszego składu trzech graczy warszawskiej Polonii niewiele go wzmocniło. Pełnowartościowym „nabytkiem" okazał się jedynie Popiołek, który swą spokojną opanowaną grą zdobył sobie uznanie całej widowni. Ochmański jak i Jaźnicki, a zwłaszcza ten pierwszy obsolutnie nam nie zaimponowali.

JANECZEK NADAL W FORMIE

Z naszych chłopców najwięcej życia do gry wnosił utrzymujący się nadal w dobrej formie Janeczek. Bladziej niż zwykle wypadł wczoraj Urban i Włodarczyk. Gdyby nie Szczurzyński, kto wie czy goście, pomimo swej słabości strzałowej nie odnieśliby nawet większego zwycięstwa.

Tyle było by o wczorajszych „aktorach". Przejdźmy teraz do samego meczu.

W LOŻY HONOROWEJ

Wczoraj honorowe trybuny stadionu ŁKS Włókniarza zapełniły się jak rzadko kiedy dostojnymi gośćmi. Reprezentowany był Zarząd Miejski w osobie Prezydenta Łodzi tow. Minora, Łódzki Komitet PZPR GUKF w osobie wicedyrektora płk. Szemberga, WUKF w osobie dyr. mgr. Nonasa, oraz nasze władze piłkarskie w osobie prezesa PZPN ob. Przeworskiego i przedstawicieli ŁOZPN-u.

Przed meczem sympatycznych naszych gości powitał wiceprezes ŁOZPN dyr. Kaźmierczak wręczając im jednocześnie upominek w postaci srebrnej patery ze znaczkiem naszego okręgu.

Chłodny, przejmujący wiatr jaki co chwilę wstrząsa nami na trybunie sprawia, że wielu nam robi się żal tych chłopców stojących frontem przed trybuną. Uroczystości jednak oficjalne nie trwają długo. Dyr. Kaźmierczak z kolei każdemu ściska dłoń i drużyny zajmują swe pozycje wypadowe.

WYNIK BEZBRAMKOWY UTRZYMUJE SIĘ DO PRZERWY

Nasi rozpoczynają grę pod wiatr. Tempo gry nie jest początkowo dość szybkie. Wpływa na to niewątpliwie zimno. Zastygłe mięśnie muszą się rozruszać. Początkowo akcje naszego ataku są chaotyczne i niezdecydowane, po gościach natomiast widać, że rozumieją się o wiele lepiej. Wolny bity w 10 minucie przez Janeczka nie przynosi nam sukcesu. Gra toczy się wyrównana. W 17 minucie nie wykorzystujemy korneru, a w minutę później Szczurzyński broni nas szczęśliwie przed utratą bramki wybijając strzał niebezpiecznego środkowego napastnika gości Borici L.

W ciągu pierwszych 20 minut czarny jak demon Vogli nie miał okazji do zademonstrowania swej wysokiej klasy bramkarza. Po raz pierwszy wkracza do akcji dopiero w 27 minucie i od razu pokazuje co potrafi. W 30 minucie Popiołek marnuje okazję uzyskania gola, nie trafiając do pustej bramki. Janeczek w 35 minucie gry, toteż pierwsza połowa kończy się wynikiem 0:0.

W 14 MIN. ZMIENIA GO BORICI

Po przerwie w naszej jedenastce nastąpiły przesunięcia. Ochmański przeszedł na lewe skrzydło, a miejsce lewego łącznika zajął Koczewski. Nie przyniosło to jednak poprawy sytuacji. Albańczycy forsują teraz szybsze tempo i chwilami coraz wyraźniej biorą nad nami górę. W 14 minucie najgroźniejszy napastnik gości L. Borici strzela z samej linii i goście zdobywają prowadzenie 1:0. Przez krótki okres Szczurzyński był w nielada opałach, od utraty bramki uratowała go jednak seria poprzeczek.

Gra naszego ataku jest nadal bez wyrazu. Koczewskiego zmienia Marciniak, ale i to nie pomaga. W 30 minucie zdawało się przez ułamek sekundy, że wyrównamy, jednak nie dość silny strzał Ochmańskiego (z obrotu) unieszkodliwił bardzo przytomny bramkarz gości. Pomimo tego, że Albańczycy mają więcej z gry od nas w 33 minucie Marcianiakowi znów nadarzyła się sposobność zdobycia bramki, lecz i tym razem Polak nie potrafił jej wykorzystać.

WYNIK 0:1 POZOSTAJE BEZ ZMIANY

Dalsze minuty przynoszą kilka ładnych zagrań gości, które jednak nie zdołały już zmienić wyniku. Pozostał on bez zmiany 1:0 na korzyść Tirany.

JAK BĘDZIE W WARSZAWIE? — — ZNAK ZAPYTANIA

Piłkarze albańscy pozostaną u nas do 3 listopada. 6 listopada grać będą w Warszawie z reprezentacją Polski. Wynik tego spotkania trudno przewidzieć, gdyż trzeba wziąć to pod uwagę, że u nas grali nasi mili goście bez swoich 5 najlepszych graczy. A to przecież b. wiele znaczy.

(Kr.)

W Poznaniu

Polska B-CSR B 2:1 (2:1)

W Witkowicach zaś przegrywamy 0:2

POZNAŃ. — Międzypaństwowe spotkanie piłkarskie Polska — Czechosłowacja zakończyło się nikłym, lecz zasłużonym zwycięstwem drużyny polskiej w stosunku 2:1 (0:0). Bramki dla Polski zdobyli Białas i Anioła — po 1, dla Czechosłowacji Tomas. Zawody prowadził sędzia bułgarski Stopjanow.

Składy drużyn: *Czechosłowacja B* — Pavlis (Matys), Kocourek, Svoboda, Vican, Benediktovic, Sems, Semesi, Trnka, Tomas, Zdarsky, Pesek. *Polska B* — Skromny, Sobkowiak, Barwiński, Słoma, Legutko, Skrzypniak, Hogendorf, Anioła, Czapczyk, Białas, Wiśniewski.

Śląsk-Łódź 73:60

Boniecki ustanawia nowy rekord Łodzi

Na pływalni „Ogniwa" odbył się wczoraj mecz pływacki Śląsk—Łódź. Mecz zakończył się zwycięstwem Śląska 73:60 p. Po 7 konkurencjach (wszystkiego było 9) łodzianie prowadzili. O porażce gospodarzy zadecydowały sztafety: 4 x 100 st. dowolnym kobiet (wygrał Śląsk w czasie 6:09,4 i 4 x 100 st. dow. mężczyzn (Śląsk — 10:30,5).

Z innych wyników na wyróżnienie zasługuje wynik Bonieckiego na 100 m st. grzb. 1:19,7, który jest nowym rekordem Łodzi.

Sekcja szachowa przy Zw. Samorządowców

Sekcja Szachowa przy Zw. Zaw. Prac. Sam. Teryt. i Inst. Użyt. Publ. R. P. — Oddział I w Łodzi zawiadamia, że począwszy od października br. w świetlicy związkowej — ul. Wólczańska 5, będą odbywały się regularne treningi w środy i soboty w godz. od 18 do 21-ej.

W drugiej połowie października br. rozpocznie się III-ci wewnętrzny **Turniej o mistrzostwo Związku**, do którego zapisy przyjmuje sekretarz sekcji ob. Kluczyński w wyżej podanym czasie.

ŁKS Włókniarz—Gwardia (Gdańsk) 9:7

Olejnik zwycięża Iwańskiego

w ramach towarzyskiego spotkania w Łodzi

Wczorajszy występ piłkarzy albańskich w Łodzi wpłynął na obniżenie frekwencji na innych imprezach sportowych. Z tego też względu hala ŁKS Włókniarza nie mogła się poszczycić na meczu towarzyskim Gwardia (Gdańsk) — ŁKS Włókniarz *takim kompletem, na jakiby ją by*ło niewątpliwie stać w innym dniu.

My sami siedzimy jak na szpilkach. Aby tylko zdążyć na stadion ŁKS Włókniarza martwi się z nas większość spoglądając na zegarki. A tu jak na złość do walki Olejnik—Iwański jeszcze kawał czasu.

OLEJNIK ZWYCIĘŻA IWAŃSKIEGO

Ta walka trzeba wam wiedzieć najbardziej interesowała widownię. Iwański, ten tęgi chłopiec z wyrobionymi na połowach śledzi jak stal muskułami (Iwański jest rybakiem) ma zadawnione porachunki z łodzianinem. Spotykał się już z nim 5 czy 6 razy. Raz zremisował, a raz wygrał, ale ciągle nie chciał ani on, ani jego ziomkowie uznać wyższości Olejnika. Wczoraj jednak Olejnik zademonstrował bezapelacyjnie swą wyższość.

Pierwsza runda mija bez wyrazu. W drugiej Olejnik odważnie rusza do przodu i w pewnej chwili ten sam Iwański, który niegdyś miał Olejnika na deskach sam się z nimi zapoznaje na chwilę. Tę rundę wygrywa łodzianin.

W trzeciej rundzie Iwański rzuca wszystko na jedną kartę. Liczy tylko na cios, a że mu nie wychodzi pomaga sobie nawet głową za co otrzymuje ostrzeżenie.

Zwycięstwo Olejnika było tak przekonywujące, że dzisiaj już chyba nikt nie będzie miał wątpliwości co do tego kto lepszy: on czy Iwański?

KARGIERA SKRZYWDZONO

Nie była to jednak najładniejsza walka dnia. Najładniejszą stoczyli z sobą Mikołajewski (Gwardia) i Kargier w drugiej walce wagi muszej. Walka zakończyła się wynikiem remisowym, z którym tylko w tym jednym wypadku nie możemy się zgodzić. Kargier naszym zdaniem wygrał walkę 1 punktem.

POZOSTAŁE WALKI

Co do innych wyników nie mamy żadnych zastrzeżeń. W pierwszej wadze muszej Różycki wyraźnie przegrał z Graczykiem (Gw.), w koguciej Matecki wypunktował przekonywująco Pecka I (Gw.), w piórkowej Mazur zasłużył mimo ciężkich chwil na zwycięstwo nad dobrym i silnym Gołyńskim (Gw.), w lekkiej Peck II (Gw.) wypunktował Jędrzejczyka, który myślał, że walki można wygrywać tylko w I rundzie, w półśredniej zaś Nogajski choć to nie podobało się widowni wyraźnie przegrał z Krawczykiem (Gw.). O wadze średniej już pisaliśmy.

Pozostała tylko półciężka (ciężka nie odbyła się). Tutaj Jaskóła nie miał żadnych trudności. Już w I rundzie posłał Mrowińskiego (Gw.) do 7 na deski i w końcu wygrał przez techniczny k. o., gdyż sędzia Zapłatka odesłał Mrowińskiego do rogu.

Na szlaku Marszów Jesiennych

Wczoraj maszerowało 820 gwardzistów

60 procent uzyskało wybitne wyniki

Wczoraj odbyły się w Łodzi dalsze marsze jesienne. Impreza ta zdobywa sobie coraz większą popularność wśród naszych sportowców. Ogółem startowało wczoraj 2 i pół tysiąca osób w tym wiele kobiet. W marszach brali udział sportowcy zrzeszeń sportowych: „Gwardia", „Włókniarz", Związków Zawodowych i „Spójni".

Najliczniejszym udziałem w marszach wczorajszych mogą się poszczycić „gwardziści".

O godzinie 10 rano w Parku Poniatowskiego zebrało się na starcie 820 startujących w tym 64 kobiety. Mężczyźni maszerowali na dystansie 10 km, kobiety — 5 km. **60 procent zawodników uzyskało wyniki wybitne**, co wskazuje na to, że „gwardziści" w tej dyscyplinie w Łodzi będą chyba bezkonkurencyjni.

Warto zaznaczyć, że organizacja marszów była wzorowa. Przed startem „gwardziści" złożyli wieniec przed „Pomnikiem Wdzięczności" i wysłuchali przemówienia por. Jaroszewskiego. Trasa marszu była wzorowo obstawiona.

Z włókniarzy brało wczoraj udział w marszach około 750 osób. Marsze ukończyło około 500. Wybitniejszych wyników nie zanotowaliśmy.

Z boisk A-klasowych

W zawodach piłkarskich o mistrzostwo kl. A osiągnięto wczoraj następujące wyniki:

Kolejarz (Łódź) pokonał ŁKS Włókniarza 6:2 (2:2).

Włókniarz (Zgierz) pokonał Spójnię (Łódź) 1:0 (1:0).

„Concordia" (Piotrków) zremisowała ze Związkowcem - Zrywem 1:1 (0:0).

Związkowiec (Tomaszów) zremisował z Kolejarzem (Koluszki) 4:4 (2:2).

GŁOS
Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Redaguje:
KOLEGIUM REDAKCYJNE.
Telefony:

Redaktor naczelny	216-14
Zastępca red. naczelnego	218-23
Sekretarz odpowiedzialny	219-05
Dział partyjny	254-25
wewn.	10
Dział korespondentów robotniczych i chłopskich oraz redaktorów gazetek ściennych	219-42
Dział mutacji	223-29
Dział miejski i sportowy	254-21
wewn.	8 i 11
Dział ekonomiczny	218-11
Dział fabryczny	216-19
Dział rolny	254-21
wewn.	9
Redakcja nocna	172-31

Kolportaż.
Łódź, Piotrkowska 70, tel. 222-22
Administracja 260-42
Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 55, tel. 111-50 i 114-75
Wydawca RSW „Prasa"
Adr. Red.: Łódź, Piotrkowska 86, III-cie piętro.
Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa" Łódź, ul. Żwirki 17, tel. 206-42.

D-07310

Ofiary

Koło Sportowe 86 przy Centrali Tekstylnej wpłaciło sumę zł 15.435 na Odbudowę Warszawy, zebraną z odbytego meczu między kierowcami Działu Samochodowego CT a Przedsiębiorstwem Transportowym Hartwig.

W. Ażajew — 304

Daleko od Moskwy

...Tej nocy nikt nie spał.

— Należy przez cały dzień normalnie pracować na punkcie: próby nie powinny wpłynąć na zniżenie naszej wydajności. Nie mam jednak nic przeciwko podniesieniu wydajności. Przerwę w pracy pozwolimy zrobić dopiero wtedy, gdy doświadczenia będą doprowadzone do końca, — powiedział Aleksy, gdyż zauważył, że Umara jest w jakimś świątecznym podnieceniu. — Czy słyszysz, Mahomecie? Zrobiłeś spawania na przestrzeni trzydziestu kilometrów, a obecnie pójdziesz dalej. Punkt nasz jest duży, daj Boże zdrowia! Idź sobie spać, a jutro przyjdź do pracy wypoczęty. Daj przykład wytrzymałości.

Umara wściekły wytrzeszczał oczy, wzdychał szorstkie jego włosy sterczały, szarpał kołnierz koszuli.

— Nie rozumiem, co z ciebie za człowiek! — zawołał z oburzeniem, chwycił czapkę i wybiegł. Za drzwiami jeszcze krzyknął:

— Co za wytrzymałość! Skąd wytrzymałość? Sam idź spać! A wychodź wypoczęty! O świcie, jeszcze przed wschodem słońca, cały punkt był już na nogach. Brygady w milczeniu pełnym skupienia udawały się na miejsca.

Po obu stronach trasy las stał w gęstej mgle, która podnosiła się bardzo powoli i jedynie dolna część tajgi zwolna pozbywała się tej białej zasłony. Jak żywe chwiały się białe jej kłęby. Niebo było ponure i szare.

Aleksy stał z odkrytą głową na pagórku, porośniętym leszczyną: miał na sobie cow-boyską koszulę w kratę oraz bryczesy i wysokie buty. Włosy jego odrzucone do tyłu, w ciągu lata spłowiały i nabrały koloru pszenicy, tak, że siwe pasmo już się nie odznaczało. Twarz i ręce stały się ciemno-brązowe. Zdążył się ogolić i patrząc na jego młodą twarz trudno było uwierzyć, że już oddawna nie odpoczywał po ludzku. Wiaterek przynosił od jeziora mroźną wilgoć. Inżynier marszczył się i odganiał roje moskitów i muszek.

Traktor, zgrzytając przyciągnął aparat do badania ciśnienia przygotowany przez fabrykę Terechowa. Na jego manometrach skrzyżowały się spojrzenia wszystkich budowniczych rurociągu.

Gigantyczny rurociąg, leżąc spokojnie w przekopie, ciągnął się aż, hen, za horyzont na kształt jakiegoś węża z baśni. Od tego miejsca rurociąg ciągnął się aż do cieśniny na odległość trzydziestu kilometrów. Aleksy myślą ogarnął przebytą kilkaset razy drogę na trasie i zdał sobie sprawę, że owe trzydzieści kilometrów — stanowią jedynie małą cząstkę całej budowy; w tej chwili z szczególną jasnością pojął gigantyczny rozmach budowy.

Od aparatu do badania ciśnienia aż do jeziora przeciągnięto grube węże. Kedrin przymocował do rurociągu niezbyt szeroką rurkę — wzdłuż której miano wywierać ciśnienie na wodę.

Aleksy polecił Grubskiemu zająć się przygotowaniami do próbnego ciśnienia i pojechał wzdłuż przekopu. Koło posterunku, gdzie stała komórka, w której zamieszkał zatrzymał się, aby pomówić przez selektor z Filimonowym.

Musiał czekać, dopóki nie znaleziono Jerzego Dawidowicza.

— Witaj, przyjacielu Alosza, solenizancie! — zabrzmiał głos Beridzego. Był podniecony. Dziś jest nasz wielki dzień. Czuję się bardzo uroczyście, a ty?

— Nie orientuję się jeszcze w swoich nastrojach. Gnębią mnie różne troski, — odezwał się Kowszow. — Przyjeżdżaj jak najprędzej, trzeba natychmiast przystąpić do próby ciśnienia.

— Przyjadę niezadługo, — obiecał Beridze. — Przygotuj wszystko, obejrzyj jeszcze raz rurociąg, sprawdź aparat i zacznijcie pompować wodę. Musimy unikać wszelkich niespodzianek. Doskonale cię rozumiem. Pomyśl tylko, że nie jest to tak skomplikowana sprawa. Lecz z drugiej strony nie jest również taka prosta. Będzie to, mój drogi, próba wytrzymałości pod ciśnieniem siedemdziesięciu atmosfer ciężkiej pracy uczciwych, prostych ludzi.

(D. c. n.)